



WOJCIECH HOFMAŃSKI

<https://orcid.org/0000-0003-4902-0945>Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Poznań

Śląszczyzna w perspektywie współczesnych metod badawczych. Postępy i postulaty

Silesian from the point of view of contemporary research methods.
Progress and postulates

Abstract: The paper attempts to discuss the Silesian ethnolect from two different points of view. The first one is determined by the current status of research, including above all the identifiable areas of shortcomings in the field. The other goes beyond the Polish perspective that prevails in the Silesian studies discourse. The author discusses the progress of work on a Silesian language corpus, interactive research into Slavic languages in the context of intercomprehension, as well as the matched-guise technique, potentially making it possible to assess the perception of the Silesian ethnolect in the area where it is present. The research scopes indicated are considered to be of key importance in the context of the description of the condition and status of the ethnolect.

Key words: Silesian ethnolect, linguistics, sociolinguistics, intercomprehension, the matches-guise technique

Niniejszy artykuł jest próbą spojrzenia na problem śląszczyzny¹ z dwóch

¹ Ponieważ celem niniejszej publikacji nie jest próba odpowiedzi na pytanie o status śląszczyzny, a jedynie wskazanie niezbędnych w tym zakresie badań i prac wraz z uzasadnieniem ich znaczenia oraz opisem ewentualnego zaawansowania, pojęcie śląszczyzny będzie stosowane wymiennie z pojęciem etnolekt. Jednocześnie, unikając jednoznacznego opowiadania się za językową lub dialektologiczną interpretacją śląszczyzny, przyjmuję za Jiřim Nekvapilem, Mariánem Slobodą i Petrem Wagnerem relatywnie neutralną definicję etnolektu jako kodu, którym mówią członkowie narodowościowych czy etnicznych mniejszości. Przy czym – według praskich językoznawców – jest to również określony typ (wariant) języka większościowego, charakteryzujący się tym, że zawiera ślady języka mniejszościowego, którym posługiwali się rodzice czy dziadkowie osób posługujących się dziś etnolektem (Nekva-

odmiennych, choć – jak się wydaje – przynajmniej częściowo nakładających się perspektyw. Pierwszą wyznacza aktualny stan badań, a przede wszystkim możliwe do zidentyfikowania i wskazania obszary niedokonań w tym zakresie². Druga perspektywa wykracza natomiast poza dominujący w dyskursie silezjanistycznym polski punkt odniesienia. W praktyce oznacza to, że metodologicznie ukierunkowane myślenie o specyfice komunikacji osób wskazujących śląszczyznę jako język codziennego porozumiewania się w oficjalnych opracowaniach wyników narodowych spisów powszechnych³ powinno uwzględniać nie tylko szerszą, niepolonocentryczną optykę, ale równoległe paradygmatyczne zmiany dokonujące się w zakresie szeroko rozumianej lingwistyki.

Brak regulacji prawnych określających status śląszczyzny przy jednoczesnym postulowaniu przez część środowiska naukowego i niektórych działa-

pił, Sloboda, Wagner 2009, 45), co ze względu na historyczne interakcje językowe na terenie Górnego Śląska wydaje się wystarczającym uzasadnieniem.

² Ze względu na wyraźnie ograniczony rozmiar analizy nie podejmę się przy okazji wstępnego nakreślenia problemu precyzyjnego odtworzenia aktualnego stanu badań i przeglądu problemów poruszanych przez wiodących badaczy śląskości. Ograniczając się – zgodnie z celem szczegółowym artykułu – do wskazania i uzasadnienia wyboru najważniejszych wyznań stojących przed krystalizującą się silezjanistyką z perspektywy lingwistycznej, trzeba jednak z całą mocą podkreślić znaczenie dorobku szeregu badaczy reprezentujących różne dyscypliny. W tym zakresie na szczególną uwagę zasługują prace Jolanty Tambor (2006, 2015), Ewy Michny (2008, 2014, 2015), Marii Szmei (2017), Karoliny Pospiszil (2016), Zbigniewa Kadłubka (2008, 2011), Artura Czesaka (2008), Bogusława Wyderki (2014).

³ Choć w 2002 roku narodowość śląską deklarowały aż 173 153 osoby, w codziennej, nieoficjalnej komunikacji etnolektem śląskim posługiwało się znacznie mniej badanych. Co ciekawe, na 56 643 deklarujących to respondentów narodowość śląską zasygnalizowało tylko 29 345. W praktyce oznacza to, że w grupie użytkowników etnolektu śląskiego jedynie 52% badanych identyfikowało siebie jako Ślązaków. Jednocześnie aż 19 991 osób wskazało tu narodowość polską. Pozostałe osoby (7213) zadeklarowały zaś przede wszystkim narodowość niemiecką, co przekładało się na niespełna 13% użytkowników tego kodu (por. <http://stat.gov.pl/spisy-powszechne/narodowe-spisy-powszechne/narodowy-spis-powszechny-2002/wyniki-narodowego-spisu-powszechnego-2002-narodowosci-oraz-jezyka/> [dostęp: 15.08.2018]). W opracowaniu wyników kolejnego spisu powszechnego z 2011 roku zwraca uwagę wzrost liczby osób narodowości śląskiej. Wśród wskazujących ją respondentów (847 000) mniej niż połowa deklarowała śląskości jako jedyną (376 000). Jednocześnie aż 431 000 wskazało narodowość śląską łącznie z polską (por. <http://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2011/nsp-2011-wyniki-wstepne/przynaloznosc-narodowo-etniczna-ludnosci-nsp-2011,1,1.html> [dostęp: 15.08.2018]). Jednocześnie w 2011 roku w kontaktach domowych – zgodnie z zaznaczanymi wyborami – śląszczyznę posługiwało się aż 529 377 osób (por. <http://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2011/nsp-2011-wyniki/wybrane-tablice-dotyczace-przynaloznosc-narodowo-etnicznej-jezyka-i-wyznania-nsp-2011,8,1.html> [dostęp: 15.08.2018]).

czy kulturowych⁴ konieczności uznania tego kodu za odrębny język naturalnie ukierunkowuje tocząca się dyskusję na tor, który prowadzi na północ od Śląska – do decyzyjnego centrum politycznego w Warszawie. Tymczasem wydaje się pewne, że dopiero pełny obraz obecnego stanu rzeczy zapewni szersze spojrzenie z zewnątrz. Niewątpliwie wiele cennych obserwacji można poczynić, analizując działania prowadzone w zakresie ochrony dziedzictwa kultury niematerialnej Serbów Łużyckich. Taka analogia, uwzględniająca nawet fakt współwystępowania germanizmów, a także intensywne eksploatowanie obu górniczo-przemysłowych regionów, może jednak błędnie zamykać koło mniejszościowe. Częściowo tabuizowana na gruncie polskim problematyka autoidentyfikacji rodowitych mieszkańców Śląska nie ułatwia bowiem prowadzenia rzeczowych dyskusji na ten temat. Wiązana z tym polityka językowa jest jednak polityką w pełnym zakresie tego słowa – opartą na symbolizmie, pragmatyzmie i zimnej kalkulacji, nie na naukowych przesłankach i fachowych opiniach specjalistów-językoznawców. Zaledwie kilkudziesięciotysięczna mniejszość łużycka⁵, zamieszkująca pierwotnie teren odkrywkowych kopalń węgla brunatnego, stopniowo rozplywa się w niemieckim substracie. Polityka energetyczna Niemiec również sprzyja przychylnemu spojrzeniu na sprawy łużyckie. Tymczasem polski kontekst śląskiej problematyki wciąż nazbyt łatwo napotyka na mur strategicznego znaczenia złóż węgla kamiennego, za którym znajdują się obawy wręcz uniemożliwiające pozbawiony emocji i rzeczowy dialog. Dodatkowe trudności z wytyczeniem

⁴ Na odnotowanie zasługuje w tym kontekście konferencja „Śląsko godka – jeszcze gwara czy jednak już język?”, która odbyła się 10 czerwca 2008 roku w Sali Sejmu Śląskiego. W wydarzeniu wzięło udział ponad 250 osób o różnych afiliacjach, profesjach i poglądach. Po dziesięciu latach, w nawiązaniu do konferencji z 2008 roku, Regionalny Instytut Kultury w Katowicach wraz z Instytutem Języka Polskiego im. Ireny Bajerowej UŚ oraz Centrum Badań nad Kulturami Mniejszymi UŚ zorganizował kolejną edycję pod hasłem „Śląsko godka – już język czy jeszcze gwara?” (27.04.2018 r.), w której jako prelegenci udział wzięli m.in.: prof. dr hab. Tomasz Wicherkiewicz, dr hab. Ewa Michna, Jerzy Ciurlok czy Alojzy Łysko. Obie konferencje były organizowane i prowadzone przez prof. dr hab. Jolantę Tambor.

⁵ Nie istnieje pewne źródło, na którym można oprzeć tego typu precyzyjne wskazania. Wynika to przede wszystkim z faktu, że współczesny niemiecki standard spisów powszechnych nie zawiera pytań odnoszących się do przynależności etnicznej (dane z 1987 roku wskazują przy tym na 67 tys. osób deklarujących posługiwanie się językiem łużyckim i 45 tys. osób określających siebie mianem Łużyczan). Jednocześnie organizacje takie jak Domowina posługują się własnymi szacunkami, które jednak – z tych samych powodów – są nieweryfikowalne, a jednocześnie istnieje ryzyko braku obiektywizmu. Osobnym problemem jest także metodologia – przyjęte kryteria (językowe, etniczne, autoidentyfikacyjne czy mieszane) istotnie zmieniają obraz sytuacji panującej na Łużycach (por. Niedźwiecka 2009, 82).

takiej analogii potęguje także fakt, że systemowa bliskość dzieląca polszczyznę od potencjalnie niezależnej śląszczyzny nie przekracza granicy rodziny językowej, jak ma to miejsce w przypadku praktycznie bilingwalnych Serbów Łużyckich, operujących językami niespokrewnionymi przy uwzględnieniu całkowicie odmiennego zakresu funkcjonalnego obu kodów.

Poszukiwanie odpowiednich analogii można zatem rozpocząć od ruchu w przeciwną do północy stronę. Problem standaryzacji i uznawalności języków słowiańskich nie jest przecież problemem nowym. Nowoczesna polityka językowa, regulująca status kaszubszczyzny – podobnie jak choćby języka górno- i dolnołużyckiego – rozwiązuje szereg problemów, które jednak już wcześniej były pokonywane innymi metodami. Podobieństwo tych problemów jest przy tym uderzające. Dzisiejsza Republika Czeska to ponaddziesięciomilionowy kraj, którego mieszkańcy posługują się na co dzień czeszczyzną – językiem rekonstruowanym od połowy XIX wieku na fali odrodzenia narodowego. Dzisiejsze prace nad śląszczyzną, mimo upływu półtora wieku, rodzą więc natychmiastowe skojarzenia z dorobkiem Dobrovskiego czy Jungmana i ich następców. Znakiem czasu jest jedynie to, że w kluczowym dla przetrwania etnolektu momencie tradycyjną formę słownikową zastępuje nieporównywalnie bardziej praktyczny korpus. W obu przypadkach stało się bowiem coś, co nie ma przełożenia na sytuację lużycką czy kaszubską, a co jednocześnie sprowadzić można – w ogromnym uproszczeniu – do przynajmniej częściowego zaniku stygmatu prowincjonalizmu⁶. Niesiona falą odrodzenia narodowego praska inteligencja – podobnie jak współcześni mieszkańcy ponaddwumilionowej aglomeracji górnośląskiej – zyskała „urbanistyczny” komfort, którego znaczenia w kontekście socjolingwistycznym nie sposób przecenić. To właśnie ten aspekt uznać można za kluczowy czynnik warunkujący nie tylko niełatwy proces standaryzacji, ale również dalszy rozwój.

Będący na ukończeniu – choć jeszcze niedostępny⁷ – śląski korpus (Korpus ślōnskij mowy), który od lutego 2017 roku samodzielnie opracowu-

⁶ Osobnym zagadnieniem – wymagającym także dalszych, odrębnych badań socjologicznych – byłby problem ewentualnego poczucia plebejskości czy proletariackości, mogący w nieco odmienny sposób wpływać na konstrukt tożsamości rodowitych mieszkańców Górnej Śląska.

⁷ Projekt Grzegorza Kulika „Finalizacja opracowania Korpusu Śląskiej Mowy” w 2018 roku zyskał wsparcie finansowe w ramach konkursu na stypendia w dziedzinie kultury organizowanego na podstawie *Strategii rozwoju kultury w województwie śląskim na lata 2006–2020* oraz uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego nr I/49/13/2002.

je Grzegorz Kulik, jest katalogiem unikatowym. W chwili obecnej zawiera 8 874 500 słowoforn, co przekłada się na 180 839 typów słów, czyli posiadających różne znaczenie (względnie uzasadnioną, odmienną postać formalną) jednostek⁸. Podstawa materiałowa została zgromadzona w 150 katalogach, które ostatecznie rozdzielone zostaną na pojedyncze teksty źródłowe – w ten sposób odrębny katalog tworzy np. zbiór dialektologicznych transkrypcji tekstów gwarowych. Zakres chronologiczny również imponuje. Najstarszy tekst pochodzi z 1574 roku⁹. Dwa kolejne przypadają na lata 1650 i 1820. Gwałtowny wzrost liczby tekstów źródłowych przypada zaś na 1856 rok.

The screenshot shows the AntConc 3.4.3u (Linux OS) 2014 User Settings window. The search window at the top shows the search term 'poszol' with options for case and regex. The results window displays a list of files and their corresponding search results. The results are as follows:

File	Line	Search Results
Malnowski II.txt	256	ś niego i wygnol go furt - poszol nażob do swoich głozów jedyn róż zostol
Malnowski II.txt	257	zostol sóm w domu a dójce jego poszol na pole a matka piekła cwały
Malnowski II.txt	258	ból miol jak różnycyły wótrności i tak poszol we światłowic sobie miejsca gdzie by
Malnowski II.txt	259	také zwyzwe do niego znajdowaly i tak poszol dali tam zaś lecil lew legie sie
Malnowski II.txt	260	córka byle wyślodón w tym dányt tak poszol tym myśliczywe i tymi zywycima na tó
Malnowski II.txt	261	moja lóska i tak wzdón lóska poszol furt i szat bez jedyt i si
Malnowski II.txt	262	za kupczyka wyuczól i tak ón szed (poszol) we świat (na wander) aké ón sie
Malnowski II.txt	263	óim tam do tego domu. A ón poszol przez; a kónj prawké az mu zby
Malnowski II.txt	264	serdeczka. Wzdón ód swego i ód mego, poszol do kraja czuego. Kázol sie mi nie
Malnowski II.txt	265	(k) widzol, co miasto sie nly poszob, poszol z armijóm nażob do Czech. Czechy szukali
Malnowski II.txt	266	uchyczyn. Myślicwe ścójng z wielka zdóra i poszol z nim do óim. Staro gadzta kólcz;
Malnowski II.txt	267	óim już sie nly óbudzyla. Ón hnedá poszol za nim - zródló go zamaranzycim na kócz
Malnowski II.txt	268	Petera?!! Thomas cępnól mobilník na deka poszol do ustympu. ** Lecił bez Central Park ces
Malnowski II.txt	269	z bólu i - coby tym ryk nly poszol na wycep - wykłódló ś niego swoje wolani
Malnowski II.txt	270	poradzé wós wypracowé na glancé. We nóról poszol wáter. Jednó napocól ód sie do zakru,
Malnowski II.txt	271	co sam szól? Abo nlysamowity smród, co poszol naobkól? Bezdomy musiol sie zsemól, jak
Malnowski II.txt	272	to Hanek. Jak tno tym pierón feltwebel poszol wy, zaróbcz ku nimu hopónól. Wlela nly
Malnowski II.txt	273	wymy ó zacy do smartych. Potowelich nly poszol ódpowé; te ciala, wejzrócz jaszczó róze
Malnowski II.txt	274	Uwidziólch schódló na wyrch, tóž zech tam poszol. Pamytóm tym szyfoki gelyndér to, że
Malnowski II.txt	275	wrócił sie do óim jaszczó bydnýchyl, jak poszol. Jedzým profym bylo to, że w Irwin
Malnowski II.txt	276	- Síwe szkoda na takém. Do swiata potym poszol zech Po próczákóm chókimú. Nly chiełch
Malnowski II.txt	277	po smierci, gład ókány. Za to przeklynty poszol do raju pocypzaly Pémnyndzy świnytych. Tóž
Malnowski II.txt	278	E. jeli - Pamér! poszol do piekła, a jęgo cialo wrym zdubaly.
Malnowski II.txt	279	ztych i ówa zóka elektra tryngletu. (Pachol) poszol na góra, a tam zo kumimem siedl
Malnowski II.txt	280	fajny dom, miestol w nim jakś szober, poszol dóból straszé. - A ty - peso do pacholka
Malnowski II.txt	281	io ó dom za to 10.000 ztych. (Pachol) poszol na góra i znod dóbile za kómmem
Malnowski II.txt	282	na bytyj, pomy ówónóce. Chwól potym Óggn poszol do swojé roboty. Wyżozebś sm, coby zahoc
Malnowski II.txt	283	z nim. - Czamu? - Ón na stare lata poszol do kłostoru, a tam ók tak nly
Malnowski II.txt	284	o potym podól se frynk i kózdy poszol do swojogo auta. Za mómynt już kch
Malnowski II.txt	285	nos zódo do gabriela, a sóm kád poszol. Za mómynt widzól z jakimś chrytm buchym
Malnowski II.txt	286	robotów i duch óglówól, wiewówe. Potym zaś poszol do powozáno. Jak wóczy, zaś sie ód
Malnowski II.txt	287	ale musiol mieć jakś gryfl, bo tam poszol. Musiol zajrzec co pojezdzáno, bo wyłomól
Malnowski II.txt	288	na plac wele gerycha a hareta, ón poszol se zóczy na rynek, wyptó byj
Malnowski II.txt	289	przókoló szofere nos wiewówe, a sóm kád poszol. Dóbóca zawrúza za nim ódwjny, po czym
Malnowski II.txt	290	Humani do óim. Szymón ókózol sunkól, coby poszol óbzreól, chto to je. Natón ódóclól drab.

Obraz 1. Przykład wyszukiwania dla hasła „poszol” (PrtSc).

Zasięg geograficzny obejmuje praktycznie cały teren Górnego Śląska. Niedostatki są jednak notowane w odniesieniu do rejonu Góry Świętej Anny. Na korpus składają się nietranskrybowane – już pierwotnie opracowane w standardzie ślabikórzca, czyli ustandaryzowanym śląskim zapisie – teksty literackie (m.in. tłumaczenia *Małego Księcia* Antoine’a de Saint-Exupéry’ego, *Drucha Szczepana Twardocha*, ale także dzieła oryginalne, jak choćby krymi-

⁸ Dane dotyczą wersji na dzień 2.08.2018 r.

⁹ Jest to list Ambrożego Sklorza z Olesną, w którym skarży się możnowładcy – zapewne księciu legnicko-brzeskiemu Jerzemu II (panującemu w latach 1547–1586) – na problemy z uzyskaniem należnej mu części spadku.

nały Marcina Melona). Kolejną grupę stanowią transkrybowane teksty gwarowe. Ta kategoria przekłada się na 270 328 słowoform. Współczesny język reprezentują teksty prasowe. W tej kategorii odnaleźć można publicystykę i informacje publikowane po śląsku na portalu Wachtyrz.eu (około 350 artykułów przekładających się na 23 000 słowoform). Całość uzupełniają teksty z „Gościa Niedzielnego” (z lat 1924–52) oraz „Kocyndra”¹⁰. Niestety, w obecnym stanie korpus praktycznie nie zawiera katalogu współczesnych tekstów będących realizacjami odmiany mówionej, co jednocześnie wydaje się naturalnym kierunkiem jego rozwoju.

Współczesna lingwistyka komputerowa wspomagana zapleczem korpusowym rozwija również nowoczesne narzędzia translacyjne. Równoległym więc do korpusu projektem jest opracowywany również przez Grzegorza Kulika automatyczny polsko-śląski translator. W przeciwieństwie do najpopularniejszego translatora Google nie jest to narzędzie statystyczne, ale pre-skrybowane, co zapewnić ma znacznie większą precyzję przekładu, dzięki jednoznacznie zweryfikowanym i przyporządkowanym informacjom o leksykalnych odpowiednikach i regułach ich łączenia. Oczywistym zapleczem jest przy tym wciąż rozbudowywany korpus.

Widoczne także w badaniach korpusowych zainteresowanie autentycznym użyciem języka wiązać można ze zwrotem kognitywnym w światowej lingwistyce. Przesunął on bowiem akcent na to, co umożliwiło współczesnej slawistyce prowadzenie badań w obszarach niebędących dotąd w centrum zainteresowania strukturalistów¹¹. Warto zatem, wraz z postępującą standaryzacją śląszczyzny dostępnymi już narzędziami weryfikować jej komunikacyjny potencjał w rodzimej, słowiańskiej przestrzeni językowej. Tego typu prac na gruncie slawistycznym podjęła się w latach 2011–2016 pracująca nad fenomenem interkomprehensji holenderska profesor Charlotte Gooskens z zespołem. Dla olbrzymiego projektu „Mutual intelligibility of closely related

¹⁰ „Kocynder” to górnośląski miesięcznik o charakterze humorystyczno-satyrycznym, wychodzący po śląsku oraz po polsku w latach 1920–1939 i 1946–1958.

¹¹ Przykładem tej perspektywy badawczej w zakresie slawistycznym w polskim środowisku akademickim jest choćby monumentalna monografia Hanny Dalewskiej-Greń (1997) *Języki słowiańskie*, która mimo niezwykle szczegółowych zestawień (uwzględniających system spółgłoskowy i samogłoskowy, prozodie, strukturę sylaby, kwestię akomodacyjnego typu wymowy, alternacje fleksyjne, kategorie morfologiczne, paradygmatykę, modalność, negację, paradygmaty diatetyczne, układ linearny wypowiedzeń, postaci wyrażenia predykatywnego, wyrażenia argumentowe, formalizację struktur polipredykatywnych, a nawet zagadnienia związane z kształtowaniem się narodowych literackich języków słowiańskich oraz współcześnie używanych systemów pisowni) nie odnosi się do zagadnień komunikacyjnych i interakcyjnych.

languages in Europe: linguistic and non-linguistic determinants” punktem wyjścia był model opracowany dla standardowych języków skandynawskich. Oczekiwano bowiem, że model ten będzie miał zastosowanie do kombinacji ściśle powiązanych języków i odmian językowych poza Skandynawią, a wyniki zwiększą ogólne rozumienie roli odległości językowej we wzajemnej zrozumiałości (interkomprensji, komunikatywności) blisko spokrewnionych języków¹².

W odniesieniu do języków słowiańskich na szczególną uwagę zasługują wyniki badań zaprezentowane po czterech latach od rozpoczęcia prac. Wykorzystując autorskie testy wzajemnej zrozumiałości blisko spokrewnionych języków, badaczki oszacowały stopień możliwego porozumienia w odniesieniu do języka w wariancie pisanym oraz mówionym. Wczesny etap rozpowszechniania standardu pisanego śląszczyzny – ślabikörza – skłania w tym punkcie do szczególnego zainteresowania drugim z badanych przez Jelenę Golubović oraz Charlotte Gooskens aspektów. Udało się bowiem ustalić, że

użytkownicy języka czeskiego, słowackiego i polskiego zdobyli lepsze wyniki w innych językach zachodniosłowiańskich w porównaniu z chorwackim czy słoweńskim. W odniesieniu do danych południowosłowiańskich pojawił się jednak interesujący fakt. Użytkownicy chorwackiego i słoweńskiego mogą rozumieć zarówno czeski, jak i słowacki (języki zachodniosłowiańskie) lepiej niż rozumieją bułgarski, który jest także językiem południowosłowiańskim. Najwyższe wyniki testu pisemnego uzyskali użytkownicy języka słowackiego, słuchając czeskiego (99,63%), użytkownicy czeskiego, słuchając słowackiego (97,33%), użytkownicy słoweńskiego, słuchając chorwackiego (94,14%) i użytkownicy chorwackiego, słuchając słoweńskiego (63,89%) (Golubović, Gooskens 2015, 364 – tłum. W.H.).

Wpisanie śląszczyzny w interakcyjny kontekst wydaje się przy tym niezwykle cenne, choć również stosunkowo trudne. Metodologia takich badań musiałaby bowiem uwzględniać fakt, że poddawani komunikacyjnym eksperymentom użytkownicy śląszczyzny są osobami praktycznie bilingwalnymi¹³,

¹² Pełny opis dostępny jest na stronie macierzystej projektu: <http://www.let.rug.nl/gooskens/?p=project> [dostęp: 31.07.2018].

¹³ Pojęcie bilingwizmu (multilingwizmu, wielojęzyczności) jest w niniejszym opracowaniu traktowane niezwykle ogólnie – jako fenomen związany z wymiennym wykorzystywaniem dwóch lub większej liczby języków (i/lub jego wariantów regionalnych) przez tę samą osobę. Szczegółowe rozważania na temat charakteru tego fenomenu w kontekście śląskim wymaga-

które swobodnie funkcjonują także w polskiej rzeczywistości językowej. Fakt ten niewątpliwie utrudnia bezpośrednie badanie komunikacyjnego potencjału śląszczyzny w perspektywie zainteresowania stopniem symetrii. Nie przekreśla to jednak innych badań o charakterze komparatywnym, w których porównywano by nie relacje śląszczyzny z innym językiem słowiańskim, ale ocenę subiektywnie postrzeganego stopnia trudności rozumienia czy obiektywnych możliwości poprawnego reagowania na bodziec komunikacyjny bez uwzględniania stopnia symetrii, ale wyłącznie „na zewnątrz”. Tego typu prace zostały już przeprowadzone w zakresie czesko-polskim (Hofmański 2014, 83–89). W ten sposób za pomocą istniejącej już metodologii można nakreślić mapę ilustrującą zmiany rozumienia i postrzegania śląszczyzny w kolejnych regionach zamieszkałych przez słowiańskojęzyczne społeczności¹⁴, ustalając jej pozycję nie tylko w odniesieniu do języka polskiego, ale do innych języków, z którymi możliwa jest interkomprensyjna interakcja.

Wydaje się jednak, że stworzenie korpusu dającego szansę wielopłaszczyznowych analiz systemowych i uzualnych na znacznej partii materiału językowego oraz zweryfikowanie potencjału komunikacyjnego śląszczyzny w kontaktach interkomprensyjnych z językami najbliższymi spokrewnionymi nie wyczerpuje listy najważniejszych wyzwań stojących aktualnie przed lingwistami zainteresowanymi statusem, a także funkcjonowaniem i miejscem śląszczyzny w (zachodnio-)słowiańskiej przestrzeni językowej. Przywoływany już czeski kontekst badań nad śląszczyzną kolejny raz zyskuje na znaczeniu, jeśli sytuację językową w kraju południowych sąsiadów potraktuje się w kategoriach twórczej inspiracji. Silnemu zróżnicowaniu regionalnemu czeszczyzny towarzyszy bowiem zjawisko niemające bezpośredniego odpowiednika w Polsce. Obok bowiem występującej również na gruncie języka polskiego opozycji normy wzorcowej do normy użytkowej (*spisovná čeština* : *hovorová čeština*) dostrzega się fakt funkcjonowania trzeciej warstwy, którą

lyby jednak przytoczenia kolejnych teoretycznych modeli (por. Murrmann 2014) oraz odnośnienia ich kolejno do specyfiki i wewnętrznego zróżnicowania sytuacji językowej Śląska. Temat ten ze względu na swoją rangę oraz samą objętość analizy powinien zostać podjęty w oddzielnym opracowaniu.

¹⁴ Wskazanie regionów, a nie krajów czy języków ma na celu podkreślenie faktu, że tego typu badania mogą (a na późniejszym etapie prac wręcz powinny) uwzględniać sytuację dialektologiczną języka docelowego (języków docelowych), który zestawiany jest ze śląszczyzną. Tym samym badania na terenie Rep. Czeskiej zestawiałyby porównawczo np. wyniki uzyskane na terenie Moraw, Śląska i Czech.

stanowi ekspansywny interdialekt (*obecná čeština*), będący konsekwencją ciągłego rozwijania się regionalnych wariantów środkowoczeskich równoległe do rozprzestrzeniania się zrekonstruowanego w XIX wieku języka (zob. Siatkowska 1992, 6–7; Balowska 2006). Większe zainteresowanie czeskich językoznawców postawami wobec języka (m.in. Bajerová-Nerlichová 2004; Daneš 1999; Nerlich 2009) nie powinno zatem dziwić.

Wątpliwości co do autentycznych poglądów użytkowników na temat wykorzystywanego przez nich języka może rodzić ryzyko dostosowywania odpowiedzi do zakładanych przez informatorów oczekiwań badaczy, a także chęć lepszego zaprezentowania własnej osoby przez wskazanie kodu subiektywnie uważanego za bardziej prestiżowy. Efektem takich procesów jest, rzecz jasna, niemiarodajność wyników. Odpowiedzią na ten problem okazuje się technika przybieranych masek (czes. *technika spojitych masek*, ang. *matched-guise technique*¹⁵) prawdopodobnie pierwszy raz omówiona na gruncie środkowoeuropejskiego językoznawstwa przez czeskiego lingwistę Jana Chromego (2009). Do podstawowych założeń tej metody weryfikowania postaw wobec języka należy bowiem nieuświadomienie uczestnikom eksperymentu przedmiotu badania –

Samo badanie wygląda następująco. TO [testowane osoby – W.H.] instruuje się, aby w przygotowanym kwestionariuszu oceniły cechy osobowościowe autorów poszczególnych wypowiedzi, przy czym TO nie wiedzą, że każdy autor wypowiedział się dwukrotnie (myśli, że chodzi o dziesięć różnych osób). Zakłada się, że TO obie maski jednego mówiącego będą oceniać różnie (np. będą jednej masce przypisywać bardziej pozytywne cechy osobowościowe niż drugiej) (Chromý 2009, 256 – tłum. W.H.).

Ewentualne odmienne oceny powinny zaś odpowiadać różnicom w ocenie wykorzystanej w eksperymencie pary języków. Wynika to oczywiście z faktu, że jest to jedyna różnica dotycząca masek jednego autora wypowiedzi.

Tego typu eksperymenty przeprowadzane na terenach o stosunkowo powszechnej (czy też zakładanej) wielojęzyczności lub dyglosji odpowiadają doskonale sytuacji językowej Górnego Śląska. Pierwotnie eksperyment

¹⁵ Brak zakorzenia polskojęzycznego ekwiwalentu terminu w rodzimej tradycji językoznawczej skłania do zastosowania niewielkiej modyfikacji. Zgodnie z anglojęzycznym oryginałem (por. Lambert 1967) oraz czeskim odpowiednikiem należałoby mówić o *dopasowanych* czy *spojonych* maskach (rolach). Ponieważ jednak ideą eksperymentu jest badanie reakcji na zmianę – czyli przybranie – językowej maski takie tłumaczenie uznaję za trafniejsze, mając jednocześnie świadomość jego pewnego oddalenia od pierwowzoru.

Lamberta wiązał się z sytuacją językową Quebecu. W kontekście czeskim Chromý wskazuje natomiast na zasadność zastosowania techniki w kontekście m.in. różnic w ocenach odmiennych środków określonych wariantów języka, postaw wobec języka, zjawisk *code-switching* i *code-mixing*, różnic w ocenach w zależności od kontekstu sytuacyjnego, ale także – co szczególnie interesujące w odniesieniu do Górnego Śląska – językowej dyskryminacji względem pochodzenia oceniających. Zweryfikowanie realnej postawy wobec śląszczyzny osób mających z nią codzienny kontakt, a także osób deklarujących jej wykorzystywanie da szansę na obiektywną ocenę efektywności podjętych działań emancypacyjnych oraz ewentualne ich korygowanie, podobnie jak niezwykle ważne byłoby również sprawdzenie postaw wobec rozpowszechniającego się wariantu pisanego.

Ukończenie prac korpusowych, precyzyjne wskazanie miejsca śląszczyzny na mapie słowiańskiej przestrzeni językowej (a sekundarnie także ukazanie jej realnej pozycji względem polszczyzny) oraz obiektywne zweryfikowanie jej wartości dla rodzimych użytkowników wydaje się najważniejszym wyzwaniem silezjanistycznie zorientowanej lingwistyki. Dzięki temu bowiem możliwe stanie się nie tylko prowadzenie zaawansowanych badań nad kulturą niematerialną Górnego Śląska, ale przede wszystkim umożliwi to jeszcze dalej posuniętą obiektywizację wyników.

Literatura

- Balowska G., 2006, *Problematyka czeszczyzny potocznej nieliterackiej (tzw. „obecná čeština”) na lamach czasopisma „Naše řeč” w latach dziewięćdziesiątych*, „Bohemistyka”, nr 1.
- Bayerová-Nerlichová L., 2004, *Jazykový úzus vs. postoj k jazyku v Čechách: výsledky empirického a sociolingvistického výzkumu v západních Čechách a Praze*, „Slovo a slovesnost”, č. 65.
- Chromý J., 2009, *Language attitudes, matched-guise technique and the Czech language*, „Naše řeč”, vol. 9, issue 5.
- Czesak A., 2008, *Różnice językowe w kontekstach politycznych i humanistycznych*, „Kultura i Polityka”, nr 2/3.
- Dalewska-Greń H., 1997, *Języki słowiańskie*, Warszawa.
- Daneš F., 1999, *Postoje a hodnotící kritéria při kodifikaci*, in: Uličný O., ed., *Jazyk a text I. Výbor z lingvistického díla Františka Daneše*, č. 2, Praha.
- Golubović J., Gooskens Ch., 2015, *Mutual intelligibility between West and South Slavic languages*, „Russian Linguistics”, no. 39.
- Hofmański W., 2014, *Transfer ujemny a kompetencja językowa. Język polski w nauczaniu Słowian*, Praga.
- Kadlubek Z., Staniczakowa Ł., 2011, red., *99 książek, czyli mały kanon górnośląski*, Katowice.
- Kadlubek Z., 2008, *Listy z Rzymu*, Katowice.

- Lambert W., 1967, *A Social Psychology of Bilingualism*, "Journal of Social Issues", no. 23.
- Michna E., 2008, *Śląskie i karpackorusińskie dylematy tożsamościowe. Aspiracje narodowe śląskich i karpackorusińskich liderów etnicznych. Próba analizy porównawczej*, w: Sakson A., red., *Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy. Między polskością a niemieckością*, Poznań.
- Michna E., 2014, *Odrębność językowa małych grup etnicznych i jej rola w procesach walki o uznanie oraz polityce tożsamości. Analiza porównawcza sytuacji Rusinów Karpaccich i Ślązaków*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 13/3.
- Murrmann J., 2014, *Wielojęzyczność jako źródło cierpień? Pozytywne i negatywne rozbudowane kompetencje językowe z perspektywy społecznej i lingwistycznej*, „Socjolingwistyka”, nr 28.
- Nekvapil J., Sloboda M., Wagner P., 2009, *Mnohojazyčnost v České republice. Základní informace*, Praha.
- Nerlich L., 2009, *Konzervativní, či liberální přístup k českému jazykovému standardu? Výsledky sondy mezi mladými českými lingvisty na Univerzitě Žeňno*, „Naše řeč”, č. 92.
- Niedźwiecka N., 2009, *Etniczny aspekt tożsamości Łużyczan*, Katowice.
- Pospiszil K., 2016, *Swojskość i utrata. Obrazy Górnego Śląska w literaturze polskiej i czeskiej po 1989 roku*, Katowice.
- Siatkowska E., 1992, *Rodzina języków zachodniosłowiańskich*, Warszawa.
- Szmeja M., 2017, *Śląsk – bez zmian(?)*. *Ludzie, kultura i społeczność Śląska w perspektywie postkolonialnej*, Kraków.
- Tambor J., 2006, *Mowa Górnos Ślązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Katowice.
- Tambor J., 2015, *Stylizacja – pomysł na reaktywację śląszczyzny*, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, nr 8.
- Wyderka B., 2014, *Język, dialekt czy kreol?*, w: Nijakowski L.M., red., *Nadciągają Ślązacy. Czy istnieje narodowość śląska?*, Warszawa.